CZĘŚĆ VII. № 44. **ROK 4. (1833.)**

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczlamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, 9/21 Czerwca.

Wraz s początkiem przyszłego Lipca zaczyna się wtóre półrocze Tygodnika. Osoby życzące prenumerować na nie, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 8/20 *Czerwca.*

5 bież. m. o 4 po południu NN. Cesarz i Cesarzowa, w dobrém zdrowiu przybyli do tutejszej stolicy s Peterhofu i zatrzymali się w pałacu na wyspie Jelagina.

— Tegoż d. o 12 w nocy przybył do Petersburga w dobrém zdrowiu J. K. M. Xiążę Albert Pruski i zatrzymał się w pałacu Cesarskim na wyśpie Jelagina.

— Przez roskaz dzienny Cesarski, z d. 31 Maja, liczący się w wojsku zmarły Jenerał-major *Linden* 1 wykreślonym zostaje ze spisów. *(R. I.)*

— W czasie pobytu Cesarza Jmci w Helsingfors, Deputacye Senatu Finlandzkiego, kupców i mieszczan z Helsingfors miały zaszczyt złożyć J. C. Mości następny adres:

Najjaśniejszy Panie!

«W pośród radości publicznej, którą obecność W. C. Mości w wiernych Jej poddanych Finlandzkich wznieciła, rozeszły się smutne wieści o niegodziwych zamachach, knowanych przeciw świętej osobie W. C. Mości, której zachowanie i szczęście są zawsze przedmiotem najgorętszych życzeń poddanych Jej ludów.

Trudno zaiste dla serc prawych i szlachetnych uwierzyć tak wygórowanej przewrotności, hańbiącej naturę człowieka; a trudniéj jeszcze wydać głębokie oburzenie, które sama myśl podobnéj zbrodni w nich wzbudza. Lecz, jeżeli, za najmniejszém niebéspieczeństwem, grożącem uwielbianemu Ojcu, dzieci, jednomyślnym kierowane popędem, zbierają się dokoła ażeby na łono jego wylać swą boleść, obawy i nadzieje: pochlebiamy sobie, N. Panie, iż W. C. Mość równie pozwolisz nam zapewnić Siebie s tego powodu o miłości i niezachwianej wierności Twych Finlandzkich poddanych, którzy nadto odebrali od Ciebie dobrodziejstw, iżby mogli nie być przywiązanemi nie tylko przez powinność, lecz i przez wdzięczność. Przekonani jesteśmy, N. Cesarzu, że Opatrzność Boska, która w swéj wiekuistej dobroci, dala nam Władzcę obdarzonego tylu i tak wielkiemi cnotami, nieprzestanie czuwać nad życiem Jego i że W. C. Mość, mając do walczenia ze zgubnemi zasadami, trapiącemi społeczność dzisiejszą, i z ludźmi przewrotnemi, którzy je rozsiewają, wyjdzie zawsze zwycięzko s téj walki, od któréj przyszłe ludzkości losy zawisły. Siła, geniusz, sława, uświetniają Tron W. C. Mości, miłość i poświęcenie się ludów, stanowią jego zasadę.—Cóż mogą przeciw takim przedmurzom usiłowania kilku szaleńców, przedmiotów zgrozy i wzgardy niezliczonej większości wszystkich w świecie narodów.—Oto jest co nas uspokaja w tych czasach zamieszania, które mądrość W. C. Mości wkrótce uskromić potrafi.—Racz N. Panie przyjąć łaskawie ten najuniżeńszy hołd, który mamy zaszczyt złożyć W. C. Mości, tak od nas samych, jak w imieniu naszych spółziomków, ożywionych temiż samemi uczuciami gorliwości, wierności i uległości, z jakiemi jesteśmy, N. Panie, najniższemi i najposłuszniejszemi W. C. Mości sługami i poddanemi. (podpisano) *Alexander Thesleff. Mellin Hjaerne. Erwast. Klinkowström. Klick. Sacklen. Kothen. Fabritzius. Hising. Walheim. Finkenberg. Jägerhorn. Winter.* *(J. S. P.)*

— 19 Maja b. r. na publiczném posiedzeniu Cesarskiej Akademii Nauk, pod przewodnictwem Prezydenta, zarządzającego teraz Ministerstwem Oświecenia, miało miejsce drugie z rzędu rozdanie pieniężnych nagrod, ustanowionych przez Szambellana *Demidow* za najlepsze w każdym roku płody literatury.

W ogóle, po 1 Listopada zeszłego r. przysłano było do Akademii *czternaście* dzieł; s których 1 w przedmio-

cie matematyki, 2 historyi, 1 historyi prawa, 1 medycyny, 2 technologii, 1 statystyki, 3 teoryi literatury, 2 teoryi języka rossyjskiego, 1 prawa prowincyonalnego. S tych dwa były w języku niemieckim, reszta w rossyjskim; cztery tylko w rękopisie; jedno odesłano napowrot autorowi, gdyż spostrzeżono, że to było powtórne wydanie xiążki, dawniej już drukiem ogłoszonéj, o czém wszakże na karcie tytułowéj nie było wzmianki. Skąd inąd przyjęto do konkursu trzy dzieła, (1 medyczne, 2 mineralogiczne) wcale do konkursu niepodawane lub już po zakresie przysłane.

Widać stąd, że tegoroczny konkurs, przynajmniej co do liczby dzieł, nie przewyższa ostatniego. Lubo żadne z liczby tych dzieł nie pozyskało bezwzględnéj pochwały, wszakże, znalazły się takie, które zasłużyły na uwagę i którym Akademija, przewodnicząc się zasadą wyrozumiałości, niewahała się przysądzić nagrod. Tu wspomnieć należy, że to pobłażanie, któremu wiele osób się sprzeciwiało i sprzeciwia, przyjęte zostało przez Akademiją naprzód z uwagi, że nagrody *Demidowa* nie są nagrodami Akademicznemi, lecz tylko środkiem zachęty, i że przeto względnéj nawet wartości dzieła mają do nich prawo; powtóre iż taka jest wola założyciela, który, zapytany w tym przedmiocie, zgodził się z wyłożonemi przez Akademiją myślami, dodając, iż ustanowił nagrody dla spółczesnych sobie pisarzy, i że nie życzy aby którakolwiek z nich pozostała nie rozdaną.

Na téj więc zasadzie Akademija przysądziła następne nagrody:

1) P. *Wostokow*, za Grammatykę języka Rossyjskiego, całkowitą premiją (5000 r.) — 2) P. *Reiff*, za dzieło: Dictionnaire étymologique de la langue Russe, również całkowitą premiją. — 3) P. *Sewastyanow*, za dzieło: Zastosowanie jeometryi wykreślnej do perspektywy napowietrznej, do rysowania mapp i gnomoniki, 2500 r.— 4) P. *Helmersen*, za: Abhandlungen aus dem Gebiete des livländischen adelsrechts, 2,500 r. — 5) P. *Gromow*, za: Krótki wykład Medycyny sądowej dla akademicznego i praktycznego użytku, 2,500 r. — 6) P. *Sokołow*, za: Przewodnik w Mineralogii, 2,500 r. — 7) P. Włodzimierzowi *Strojew* za: Historyczno-prawnicze badania o Ustawie (уложеніе) wydanéj przez Cara Alexego Michałowicza w 1649 roku, 2,500 r.—i 8) P. *Głagolew*, za: Rys teoryi literatury, 2,500 rubli. Tym sposobem Akademija, w tym roku, oprócz ilości 20,000 rubli, otrzymanej za rok 1832, rozdała nadto 5,000 rubli, pozostałych od 1831 roku.

— Do Petersburga przybyli: 3 b. m. z Nowgorodu, Jen.-major *Timroth* 2; z Moskwy, dymiss. Jenerał-major *Judin*;—4go, s Penzy, tameczny Wice-gubernator Rz. R. St. *Prokopowicz-Antoński*;—5go, z Dorpatu, Zarządzający ministerstwem oświecenia, Radca Tajny *Uwarow*; z Nowgorodu, tameczny Cywilny gubernator R. R. St. *Denfer*. Wyjechali: 1 b. m. do Słonima, Członek Rady Państwa, R. R. Tajny *Nowosilcow*;—2go, do Witebska, Kurator Białoruskiego naukowego okręgu Rz. R. St. *Kartaszewski*;—3go, do Moskwy, zostający w minister. spraw wewnętrz. do osobnych poleceń R. R. St. *Korniłow*; — 4go do stacyi Dubrowny, dymiss. Jener.-major xżę *Myszecki*; — 5go, do Moskwy, minister wojny hr. *Czernyszew*; do Sudży, Senator *Buturlin*. (*G. P.*)

— Wiadomości s Konstantynopola, od 19 Maja star. kalend. odebrane drogą nadzwyczajną, donoszą nam o ostateczném uspokojeniu Egyptu. Przez układ w tym celu zawarty Mehemet-Ali otrzymał inwestyturę na Syryą, z Damaszkiem i Alepem, a Ibrahim-pasza tytuł Dzierżawcy jeneralnego (mohassil) Adany. Te mianowania, które nie są bynajmniéj przedmiotém oddzielnéj ugody, obwieszczone zostały przez zwykły Tewdżihat, postanowienie Porty, wydane w formie zwyczajnej, jaką wielcy urzędnicy Ottomańscy mianowani są na paszaliki, których zarząd każdorocznie im bywa powierzany.

Układ ten, zaszły między pełnomocnikami Porty i Ibrahimem, zatwierdzonym został przez Sułtana w wilią przybycia hr. Orłow do Stambułu. Odtąd usiłowania tego posła mogły jedynie mieć na celu czuwanie, ażeby warunki potwierdzone przez J. S. M. były szanowane przez paszę Egyptu i ochronione od wszelkiego nowego nadwerężenia. Energija, z jaką ten obowiązek został wypełnionym, zupełny mu zapewniła skutek.

Aż dotąd bowiem, nieprzestawała panować jakaś niepewność we względzie zamiarów Ibrahima-paszy, który zdawał się niechcieć cofnąć swéj armii, dopókiby wojska rossyjskie nieopuściły Bosforu. Świadomy téj okoliczności i widząc niebespieczeństwo, jakiém stolica Państwa Ottomańskiego byłaby zagrożoną, przez dalszy pobyt wojska egyptskiego, hr. Orłów nie wahał się powtórzyć oświadczenie formalne, że siły lądowe i morskie, posłane przez Cesarza na pomoc Sułtanowi, na wyraźne tego ostatniego Monarchy żądanie, zatrzymają zajęte przez się stanowiska, dopokąd armija Ibrahima nie przejdzie za górę Taurus. To oświadczenie, obok wiadomości iż trzeci oddział flotty miał wkrótce przybyć na wzmocnienie wojsk rossyjskich, zgromadzonych w Konstantynopolu, położyło wkrótce kres wszelkiemu dalszemu wahaniu się. Własnie przy wyprawieniu naszego gońca, otrzymano wiadomość urzędową, że Ibrahim-pasza ze swą główną kwaterą opuścił Kiutahią i że wsteczny ruch wojsk jego rospoczął się już na wszystkich punktach.

Hr. Orłow, dla upewnienia się o tém, dał roskaz kapitanowi Głównego Sztabu baronowi Lieven udania się na miejsce i postępowania za armiją egyptską aż do wąwozów Taurus. Rząd Ottomański, s którym uprzednio umowiono się o wysłanie w tym celu bar. Lieven, dodał mu ze swéj strony pułkownika inżynierów Hafiz-beja. Obaj ci oficerowie mieli udać się na miejsce swego przeznaczenia, natychmiast po wyprawieniu gońca naszego.

Za powrotem barona Lieven i kiedy odwrót Ibrahima-paszy zostanie należycie sprawdzonym, poseł Jego Cesarskiej Mości da niezwłocznie naszym siłom lądowym i morskim znak do opuszczenia Bosforu. Podług przybliżonego wyrachowania odległości, cofanie się wojsk egyptskich ukończy się w przeciągu miesiąca. Tymczasem hrabia Orłow uznał za potrzebną odwołać roskaz dany nowemu oddziałowi morskiemu wypłynienia z Odessy, którego przybycie do Konstantynopolu stało się mniej potrzebném, odkąd armija Ibrahima odwrot swój rospoczęła. Odwołanie to przywiózł do Odessy statek parowy marynarki Cesarskiej *Meteor*.

W chwili odpłynienia tego statku, eskadra, stojąca w Bosforze, gotowała się do przyjęcia Sułtana, którego nawiedziny zapowiedziane były na dzień następny, 20 Maja

star. kal. Nie zaniedbano uczynić w Bujukdere wszelkich rosporządzeń, potrzebnych do uroczystego przyjęcia tego Monarchy, w obliczu sił lądowych i morskich Jego Cesarskiej Mości. (*J. S. P.*)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 4 Czerwca. Na pos. izby parów 3 b. m. lord Wellington wniosł projekt złożenia Królowi Jmci adressu, s prośbą o wydanie potrzebnych roskazów dla najściślejszego zachowania neutralności w sprawie Portugalskiej. Po wynikłych stąd rosprawach wniosek takowy przyjęty został większością 80 głosów przeciw 68. Lord Kenyon radził potem mianowanie osobnej komisyi dla ułożenia adressu: lecz hr. Grey odpowiedział iż adress jest już gotowym.

— Eskadra francusko-angielska zgromadzona na brzegach Anglii została rozłączoną.

— Izba sądu Królewskiego skassowała 30 z. m. wyrok sądu przysięgłych, uniewinniający zabojców agenta policyjnego Cully, jako niesprawiedliwy.

— Twierdzą iż konsul nasz w Algerze wraca do Londynu, dla dania lordowi Palmerston niektórych objaśnień w sprawach tyczących się tej osady, jakich wymagają obiecane izbie na żądanie lorda Aberdeen szczegóły.

— Według ostatnich listów z Lizbony, 16 Maja stanął w Viana, na północ r. Douro, okręt *Nassau*, wiozący dla Don Miguela z Anglii pożyczonych 30,000 f. sterl.

— Wychodzący w Londynie dziennik *British Traveller* połączył się teraz w jedno z gazetą *Albion* i wychodzić odtąd będą pod spólnym tytułem: *Albion and British Traveller.*

— Xżę Orléans wyjechał z Londynu 29 z. m. przez Rochester do Margate, i 30 t. m. przybył do Deal, gdzie oglądał połączoną eskadrę francusko-angielską; z Deal wyjechał następnie do Douvres, gdzie wsiąść miał na okręt da udania się do Bruxelli. Przed opuszczeniem Londynu ofiarował 400 f. sterl. na rzecz ubogich rodzin francuskich osiadłych w Anglii, mianowicie zaś duchownych i osób płatnych niegdyś ze skarbu według dawnej listy cywilnej.

— *Courrier* ogłasza następujący wyjątek z jednego listu margrabi de Loulé, pisanego z Oporto pod d. 19 z. Maja: «500 nowozaciążnych zebranych we Francyi i wysłanych nam z Boulogne, wysadzono tu 19 b. m. na brzeg bez żadnych przeszkód. Wszyscy ci ludzie doskonale we wszystkie potrzeby wojenne są opatrzeni. W dniach 14, 15 i 16*go* migueliści cisnęli na miasto przeszło 4,000 bomb. Usiłują też oni zachęcać do dezercyi wojsko don Pedra i na ten koniec posyłają nam mnóstwo odezw w granatach, któremi osypują miasto.

— 28 z. m. odpłynęły z Falmouth nowe, nader znaczne dla don Pedra zasiłki: składają się one: z okrętu *Birmingham* z 350 nowozaciążnych anglików pod wodzą pułkownika Dodgin; statku parowego *Britannia* z 256 ochotnikami, s polaków, niemców i francuzów; pod roskazami jenerała Moura i pułkownika Suers; nakoniec ze statku parowego *City of Waterford*, z 200 majtkami. Na tych okrętach znajdują się też margrabia Palmella s P. Napier.

Paryż 30 Maja. Czytamy w Monitorze: «W skutek 1*go* artykułu konwencyi podpisanej w Londynie 21 z. m. Maja i ratyfikowanej 29 t. m. pomiędzy Francyą i Angliją z jednej, a Królem Jmcią Niderlandów z drugiej strony, rząd wydał roskazy dla niezwłocznego zdjęcia embargo z okrętów hollenderskich. W skutek 2 artykułu tegoż traktatu jeńcy hollenderscy do kraju swojego odesłanemi zostaną.»

— Oto jest text Konwencyi 21 Maja 1833:

«JJ. KK. MM. Król francuzów, Król połączonych Królestw W. Brytanii i Irlandyi i Król Niderlandów, W. Xiążę Luxemburski, żądając przywrócenia pomiędzy krajami swojemi stosunków jakie istniały przed Listopadem 1832 r., postanowili zawrzeć na ten koniec konwencyą, i mianowali na pełnomocników swoich:»

«Król Jmć francuzów: P. Karola Maurycego Taleyrand-Périgord, xcia Talleyrand, para Francyi, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy dworze angielskim, Kawalera W. Krzyża orderu Legii honorowej, orderu Złotego Runa, W. Krzyża orderu Węgierskiego S. Stefana, S. Andrzeja, Orła Czarnego i t. d.

«Król Jmć połączonego państwa W. Brytanii i Irlandyi, P. Henryka Jana wice-hrabię Palmerston, barona Temple, para Irlandyi, Radcę Tajnego J. K. M. Króla W. Brytanii, kawalera orderu Łaźni, członka parlamentu, i głównego sekretarza stanu do wydziału spraw zagranicznych.«

«I, J. K. M. Król Niderlandów, W. Xżę Luxemburski, P. Salomona Dedel, Kommandora orderu Lwa Niderlandskiego.»

Którzy, wymieniwszy pełnomocnictwa swoje i znalazłszy je sporządzonemi w należytej formie, uchwalili i podpisali artykuły następujące:

«Art. 1. Natychmiast po wymianie ratyfikacyi traktatu niniejszego. JJ. KK. MM. Król francuzów i Król W. Brytanii i Irlandyi zdejmą embargo, nałożone przez nich na okręty i towary należące do poddanych Króla Jmci Niderlandów, i, wszystkie zatrzymane dotąd okręty, z ich ładunkami, natychmiast wypuszczonemi i zwróconemi zostaną ich prawym właścicielom. Nawzajem Król Jmć Niderlandów odwoła środki przedsięwzięte w swoich państwach względem bander francuskiej i angielskiej.»

«2. W tymże czasie żołnierze niderlandzcy, tak wojsk lądowych jak i morskich, więzieni dodziśdnia we Francyi, odesłani na powrót zostaną w granice Państwa, Króla Jmci Niderlandskiego, z orężem, rynsztunkami, powozami, końmi i innemi przedmiotami należącemi tak do całego ich korpusu jak i do osób szczególnych.»

«3) Dopóki stosunki pomiędzy Hollandyą a Belgijami nie zostaną określone traktatem ostatecznym, Król Jmć Niderlandów obowiązuje się nie wszczynać z Belgijami żadnych kroków wojennych i nadać zupełną wolność żegludze na Skaldzie.»

«4) Niezwłocznie po wymianie ratyfikacyi niniejszego traktatu, żegluga po Mozelli otwartą dla handlu zostanie, i, do czasu zawarcia w tym przedmiocie ostatecznych układów, ulegać będzie prawidłom konwencyi podpisanej w Moguncyi 31 Marca 1831 r., dla żeglugi po Renie, o ile prawidła te dadzą się do pomienionej rzeki zastosować.»

«Komunikacye pomiędzy twierdzą Mästrychtem a granicami północnej Brabancyi, równie jak i pomiędzy rze-

czoną twierdzą a Niemcami, będą wolne i żadnym nie mają ulegać zawadom.»

«5) Wysokie traktujące strony obowiązują się zająć niezwłocznie ułożeniem ostatecznego traktatu, który na zawsze ustali stosunki pomiędzy krajami Króla Jmci Niderlandów, W. Xcia Luxemburskiego, a Belgijami. Wezwą też do przychylenia się ku niemu dwory: Austryacki, Pruski i Rossyjski.

«6) Konwencya niniejsza będzie ratyfikowaną i ratyfikacye wymienione zostaną w Londynie, w przeciągu dni 10, lub też i rychlej, jeśli można.»

«W dowód czego, każdy s pełnomocników podpisał ją i utwierdził przyłożeniem własnej pieczęci.»

«Pisano w Londynie, 21 Maja, R. P. 1833.»

(*Podpisano* Talleyrand, Palmerston, Dedel.)

«Artykuł objaśniający.»

«Zgodzono się pomiędzy mocarstwami traktującemi, ażeby zastrzeżenie tyczące się powstrzymania kroków nieprzyjacielskich, opisane 3 artykułem dzisiejszej konwencyi, obejmowało też i W. Xstwo Luxemburskie i część Limburskiego, osadzoną tymczasowo przez wojska Belgijskie. Podobnie też rozumie się, iż do czasu zawarcia traktatu ostatecznego, zapowiedzianego w tymże 3*cim* artykule dzisiejszej konwencyi, żegluga po Skaldzie zostawać będzie na tej samej stopie, na jakiej zostawała przed 1*m* Listopada 1832.»

«Niniejszy artykuł objaśniający, będzie taką miał moc i wagę, jak gdyby co do słowa wypisanym był w samejże dzisiejszej konwencyi. Będzie ratyfikowanym, i ratyfikacye wymienione zostaną jednocześnie z ratyfikacyjami powyższej konwencyi.»

«W dowód czego każdy s pełnomocników podpisał go i utwierdził przyłożeniem własnej pieczęci.»

«Pisano w Londynie, 21 Maja, R. P. 1833.»

(*Podpisano:*) Talleyrand, Palmerston, Dedel.

— Rada Stanu odrzuciła w tych dniach appellacyą P. de Bourrienne, niegdyś ministra stanu, przeciw wyrokowi ministra sprawiedliwości, który odmówił mu w prośbie o pensyą dożywotnią, należną według prawa wszystkim wyższym urzędnikom, po 30 latach służby. Rada, za zdaniem P. Haubersaert, zasadza zdanie swoje na tém, iż: 1) P. Bourienne służył krajowi właściwie tylko lat 29, miesięcy 10, s powodu iż dwa lata przez które sprawował obowiązki sekretarza przy jenerale Bonaparte, w wojsku egyptskiem, nie mogą mu się liczyć za rzeczywistą służbę krajową, dla tego, iż głównodowodzący mają prawo sami sobie sekretarzy obierać i według własnej woli niemi potem rosporządzać, i 2) iż choroba trapiąca dziś P. Bourienne może nie być skutkiem prac w służbie krajowej wyłożonych.

— Minister spraw wewnętrznych uwiadomił właśnie prefektów departamentów du Lot i de la Corrèze, iż przybędzie im wkrótce kilka oddziałów emigrantów polskich, złożonych ze 120 oficerów i 300 żołnierzy. Pierwsi roskwaterowani zostaną w Tulle, Brives i Ussel, ostatni w Cahors.

— Wieczorna ministeryalna gazeta oznajmuje, iż podpułkownik Rosłakowski, z oficerami polskiemi, mającemi opuścić Francyą w skutek zamieszań sprawionych w Bergerac, przybyli 26 z. m. do Dieppe; pod mocną ekortą żandarmów. Nazajutrz opierali się długo naleganiom o udanie się w dalszą drogę, i grozili nawet oprzeć się siłą wszelkim gwałtownym środkom zmuszenia ich do wyjazdu. Lecz nieugiętość władz miejscowych i małe spółczucie obecnych tłumów ludu, które nie zdawały się pochwalać ich uporu, zmusiło ich wreszcie do posłuszeństwa. Około 10 rannej ruszyli w dalszą drogę, kierując się na Abbeville.

— Gazeta Piemontska ogłasza, iż spory pomiędzy rządem sardyńskim a regencyą Tunisu, ukończone już zostały w skutek energicznych oświadczeń flotty Króla Sardyńskiego. Bey zgodził się wreszcie na wysłanie do konsulatu Sardyńskiego dowodzcy swojej pałacowej gwardyi który ma uroczyście imieniem pana swojego oświadczyć iż zupełnie przygania i uieuznaje postępków byłego rządcy portu Farina w nawiedzeniu jednego okrętu sardyńskiego bez zniesienia się s konsulem; iż urzędnicy, którzy kapitana Figallo znieważyli, publicznie i surowo zostaną ukarani; iż kapitan sowito wynagrodzonym będzie za poniesione krzywdy i straty i że nakoniec okręt zostanie mu zwróconym i w chwili wywieszenia bandery salutowanym będzie przy wyjściu s portu 21 wystrzałami z dział.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— *Ober Postamts-Zeitung* ogłasza następujące wiadomości o krwawych scenach, zaszłych ostatnich dni zeszłego miesiąca w Bawaryi Nadreńskiej.

«Władze bawarskie przedsięwzięły były najdzielniejsze środki, w celu zapobieżenia w tym roku powtórzeniu się rozruchów, jakie około tegoż czasu miały miejsce w roku zeszłym, w Hambach. Skutkiem tych ostrożności było, iż w dniu 27 Maja zaledwie kilkaset osób nawiedziło górę Hambachską, gdzie postawiony został znaczny oddział wojska; ale i ta gromada wkrótce się rosproszyła, gdy zabroniono jej śpiewać *la Marseillaise*, i o południu góra znowu zupełnie stała się pustą. Pod wieczor atoli, kilku szynkarzy, pomimo surowego zakazu, rozlokowało się na górze, i znowu gromady ludzi zbierać się poczęły. Wino zagrzało głowy; zaczęto śpiewać *la Marseillaise*, ale gdy natychmiast nakazano szynkarzom ustąpić, ustąpił też z niemi i cały tłum ludu, który się był zgromadził, i dopiero zszedłszy na pochyłość góry, zatrzymał się krzycząc i miotając obelgi na stojący nad sobą oddział żołnierzy. Naówczas wysłano mały oddział wojska na rosproszenie tych wichrzycieli, lecz ci, nieczekając, rozbiegli się, prócz kilku, co rzucili się z nożami na nadchodzących żołnierzy i kilku ranili; żołnierzy którzy za uciekającemi zapędzili się byli aż do Mittel-Hambach, przyjęto wystrzałami z rusznic; ale mocniejszy oddział wojska wnet wszystko przywrócił do porządku i schwytał sttzelających rzemieślników.»

«Tegoż wieczora w Neubach zaszły zamieszania jeszcze smutniejsze. Napadnięto i miotano obelgi na rozstawione patrole i nawet gromada licząca do 80 ludzi rzuciła się była na działa, w celu ich opanowania. Broniący dział zmuszeni zostali do użycia ich przeciw napastnikom, i zaledwie przy pomocy oddziału żołnierzy kwaterujących w Neustadt potrafiono wichrzycieli rosproszyć.

— Dla emigrantów polskich chcących szukać schronienia w Belgijach, wyznaczone zostały cztery miasta, w których przyjmowani być mogą: Ypres, Huy, Nieuport i Ostende. Tak jak i we Francyi pobierać oni będą miesięcznie po 45 franków.

— Od 6 b. m. ustanowioną zostanie stała komunikacya pomiędzy Naupliją a Triestem za pomocą statków parowych.

— Saint Simoniści francuscy puścili teraz w obieg monetę własnego stępla. Równa się ona co do wielkości ze sztukami 10 sous; z jednej strony nosi wyobrażenie ojca Enfantin, z dewizą: *maximus!* ze strony zaś odwrótnej gwiazdę z napisem: *non plus ultra!*

— Czytamy w Monitorze: «posąg Napoleona, przeznaczony dla kolumny placu Vendôme, odlanym został 1 b. m. o 4*ej* s południa, w ludwisarni rządowej. P. minister handlu i prac publicznych, s P. Cavé, szefem biura sztuk pięknych, obecni byli tej ciekawej robocie, której skutek w zupełności odpowiedział oczekiwaniom. Wydano już roskazy względem prędkiego robienia rusztowań potrzebnych do podniesienia posągu i ustawienia go na kolumnie.»

«Posąg ten ma 11 stóp wysokości. Napoleon wyobrażony jest w historycznej swojej odzieży: mundurze, krótkim surducie, trójkątnym kapeluszu, przy ostrogach i s perspektywką w ręku. Wszystko oddane jest z najwierniejszą dokładnością. Forma posągu jest roboty P. Seurre, bronz zaś, s którego została odlaną, jest zlewkiem dział zdobytych podczas Cesarstwa.»

— Anzelm Feuerbach, znany z głębokiej znajomości swojej i dzieł w przedmiocie prawa karnego, umarł ostatniemi dniami we Frankforcie, przejeżdżając przez to miasto do wód Schwaltzbachskich, dla poratowania zdrowia.

— 18 Maja straszny pożar zniszczył miasto Żółkiew, o 4 mile od Lwowa. Ogień, któremu sprzyjała susza i upały panujące nieprzerwanie od początku Kwietnia, szerzył się s taką gwałtownością, iż ze 700 domów s których to miasto się składało, spłonęło przeszło 250, tudzież dwa klasztory: Dominikanów i Bazylijanów.

— Zgromadzenia stanów Królestwa Wirtemberskiego i W. Xięstwa Badeńskiego zostały już uroczyście otworzone. Mowa miana s tego powodu przez ministra Króla Wirtemberskiego, zapowiada o jego chęciach względem utrzymywania ustanowień konstytucyjnych; mowa W. Xięcia Badeńskiego rozwodzi się szczególniej nad zamiarami ulepszeń administracyjnych. Ani jedna ani druga nie czynią najmniejszej wzmianki o ostatnich ważnych wypadkach, które spokojności całych Niemiec zagrażały.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{8}{20}$ *Czerwca.*

— Zakład poczty miejskiej w tutejszej stolicy coraz się rozszerza. Od 1 Stycznia do 1 Maja w r. b. otworzono 94 miejsc do przyjmowania listów, w tej liczbie 13 za miastem. W ciągu czterech miesięcy przesłano 23,292 listów i 2,542 biletów.

— Kompanija założona w Odessie dla wiercenia studni Artezyjskich rozwiązała się w Lutym b. r. Zgromadzeni właściciele akcij uznali, iż środkami w ręku kompanii będącemi, niepodobna dójść do warst, podziemną wodę zawierających. Dla tego postanowili pozostałość summ rozdzielić między siebie (wypadło po 32 r. na akcyą), narzędzia i wszystko do kompanii należące przedać i rozwiązanie kompanii ogłosić.

— Podług wiadomości prywatnych s Tyflisu 97 Kwiet. wznowiły się tam pogłoski o przygotowującym się w Trebizondzie domie i składach dla kompanii handlowej angielskiej, której oczekują tego jeszcze roku. Mówią iż kompanija zostawać ma pod opieką poselstwa Angielskiego w Persyi, i zamierza obroty swoje połączyć z działaniami handlu angielsko-indyjskiego, aby przez to ugruntować handlową potęgę Anglii w najobszerniejszej i najbogatszej części Azyi.

— Podług wiadomości z Nizza, w zeszłym miesiącu otrzymanych, pomimo że wypadki na Wschodzie utrudniają związek s portami czarnego morza, ceny Odeskiej i Taganrogskiej pszenicy nie ulegają zmianom. Sądzą nawet iż przenica droższą jest w Odessie niż w Nizza, gdzie zapasy są znaczne.

— Gazeta Handlowa Petersburska zawiera artykuł, datowany z Wilna, 19 Maja, o pewnym żydzie z Lidy, który, zaszywszy w płaszcz swój 350 arszynów zagranicznych korun i innych towarów, starał się się przekraść przez granicę, lecz został odkrytym. S tego powodu Gazeta Handlowa czyni następne uwagi: «Czas już, dawno czas, żydom zwrócić się ku przemysłom, w którychby mogli mieć zyski pewne i godziwe; kontrabanda jest tylko złym nałogiem, od którego dotąd odwyknąć nie mogą, nie zaś źródłem zbogacenia się, mogącém zasilać ich przemysłową działalność, gdyż ustawne chwytania, sztrafy i kary, na które się narażają kontrabandyści, czynią dziś to haniebne rzemiosło najniekorzystniejszem ze wszystkich. Zachodnie prowincye całkiem inną przybiorą postać, skoro tylko ta *żegluga Polski*, jak nader trafnie *Potemkin* nazywał żydów, obierze sobie *proste i otwarte* spławy. Zaczynamy już uważać początki tej szczęśliwej zmiany i będzie to jeden z najbardziej dobroczynnych skutków troskliwości rządu o wykorzenienie handlu kontrabandowego.»

Winnica 20 Maja. «Po przeszłorocznym niedostatku, nadzieje żyźnych urodzajów w roku teraźniejszym mocno nas zawiodły. Piękne wschody, które z wiosny tak obfite obiecywały żniwo, w Maju, przy ciągłych przymrozkach i zupełnym braku deszczu, którego od początku Kwietnia tu nie widzieliśmy, zupełnie wymarzły lub wyschły; tak, iż wyrzekłszy się wszelkiej nadziei dochodów z rolnictwa, zawczasu myśleć nam wypada o sposobach przekarmienia włościan naszych w czasie zimy.» *(z listu pryw.)*

Wiadomość statystyczna kass oszczędności we Francyi.

Kassa oszczędności założona w Paryżu w r. 1818 przyjęła do 1830 r. składów na summę 43,205,000 fr. w jednym roku 1829 złożono było w tej kassie. . . . . 6,278,000 —

Osoby składające do kassy rozdzielały się następnie: 4,500 rzemieślników, 2,800 służących, 900 niższych urzędników, 700 kupców, 40 artystów, 300 kapitalistów, 200 żołnierzy.

W Departamentach było 12 kass oszczędności z następnemi kapitałami:

W Metz.	155,000 fr.
— Bordeaux	1,072,000 —
— Rouen.	142,000 —
— Marseille	378,000 —
— Aix.	29,600 —
— Nantes.	176,000 —
— Troyes	80,000 —
— Brest	39,000 —
— Hâvre.	285,000 —
— Lyon	259,000 —
— Reims.	16,000 —

Wszędy gdziekolwiek zaprowadzano kassy oszczędności, postrzegano, że, w miarę pomnażania się składów, polepszały się obyczaje pospólstwa, dla którego szczególniej kassy te są przeznaczone.

Ilość wyrabianego w Anglii żelaza. Wyrabianie żelaza w przeciągu ostatnich 30 lat nieźmiernie się pomnożyło.

w r. 1740	wyrabiano 17,000 tonn *)	pieców było	59.
— 1788	— — 68,000	— — —	85.
— 1796	— — 125,000	— — —	121.
— 1806	— — 250,000		
— 1820	— — 400,000		
— 1827	— — 690,000	— — —	284.

W tym roku szczególniej w hrabstwach Wallii południowej i Stafford pomnożyła się produkcija żelaza. Albowiem.

w hr. Wallii południowej	wyrobiono 272,000	tonn na 80	piecach
— — Stafford.	216,000	— — 95	— —
— Scrop	78 000	— — 31	— —
— York , . . , ...	52,000	— — 24	
— Szkocyi	86,000	— — 18	
— Wallii północnej	24,000	— — 12	
— Derby.	20,000	— — 14	

Trzy dzisiąte części tej ilości w żelazie lanem. Ceny na żelazo w Anglii tak się zniżyły, że ta ilość, która we Francyi kosztuje 250 franków, w Anglii tylko 100. Pomimo wzrastającego dotąd potrzebowania żelaza, można wnosić, że produkcya żelaza w Anglii musi wkrótce zmniejszyć się, gdyż przedsiębiercy przez spółubieganie się do tego stopnia zniżyli cenę, że ledwo 5 procentów otrzymują i tak jeszcze nie łatwo mogą zbywać całoroczny swój produkt.

Psia pasza, inaczej znana *psie ziele*, jak wiadomo gospodarzom miejskim bardzo jest przykre w ogrodach warzywnych, gdzie się szczególniej krzewi. Dotąd poczytywano tę roślinę za chwast nieużyteczny; niektórzy gospodarze wszelako używają jej na karm dla wieprzów; lecz niedawno P. Chef, weterynarz, użył jej do leczenia koni przepędzonych i wyniszczonych pracą zbyteczną. Dawał jéj od dziesięciu do dwudziestu funtów na konia na dzień, i w krótkim czasie powróciły do zupełnego zdrowia, krzepkości i dobrej tuszy.

*) Tonn waży 63 pudy.

Sadze na nawóz. Sadze, zawierając wiele ammoniaku, bez przymieszania obcych części, w małej tylko ilości mogą być używane na nawoz. Chcąc niemi posypywać łąkę, należy to czynić przed zimą; przez dwa pierwsze lata skuteczność ich wielka; pobudzają silną wegetacyję. Zmieszane z ziemią i gnojem jeszcze są skuteczniejsze; albowiem alkaliczne cząstki sadzy, łącząc się s tłustemi cząstkami gnoju, formują nawoz mydlasty, przydatny na wszystkie rośliny. Chcąc robić tę mieszaninę, należy brać 2 części ziemi, 1 sadzy i 1 gnoju. W ogólności nawoz s sadzy służy najlepiej na ziemie wilgotne, niszczy mech, dla tego najprzydatniejszy jest na łąki. Bydło chciwie je trawę rosnącą na łąkach nawiezionych sadzą; może dla tego, że te nie wydają traw kwaśnych, gdyż alkaliczne cząstki sadzy neutralizują kwasy w gruncie.

Sposób przywrócenia połysku futrom i pilści. Futra i wszelką pilść *np.* kapelusze zapylone albo od słoty uszkodzone można przywrócić do pierwotnego stanu przez wymycie ich w lekkim odwarze siemienia lnianego. Należy je tylko przed myciem dobrze wypylić, po wymyciu zaś wysuszyć na wolnem powietrzu i po wysuszeniu wytrzeć płachtą, dla nadania włosom miękkości, a nareście szczotką wyczesać.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{6}{18}$ Czerwca.

Na Londyn	na 3 m.	pens	$10\frac{9}{32}$.
— Amsterdam . . .	— 65 d.	censów	$52\frac{15}{16}$.
— — — —	— 3 m.	— —	53.
— Hamburg	— 65 d.	sz. bko.	
— — — —	— 3 m.	— —	$9\frac{3}{4}$.
— Paryż	— 70 d.	cent.	
— — —	— 3 m.	— —	$113\frac{1}{4}$.
Dukat nowy.	10 r.	75 k.	
Rubel złoty	3 —	76 —	
—— srebrny.	3 —	$60\frac{1}{2}$ —	

Warszawa 7 Czerwca. Listy zast. $89\frac{1}{2}$; Oblig. udz. 352; Ross. ass. $184\frac{1}{4}$.

Londyn 4 Czerwca. Kons. $89\frac{1}{2}$; Ross. 104.

Paryż 5 Czerwca. 5% renty 104 fran. 75 cent.; 3% 80 fr. 75 cent.

(G. H. P. R. G.)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 6-го Іюня, 1833. Ценсоръ П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.